



Co nam zostało po nauczaniu zdalnym? – część I

Od 17 maja 2021 klasy IV-VIII i uczniowie szkół ponadpodstawowych mogli zasiąść w szkolnych ławach. Oczywiście w ramach nauczania hybrydowego. Na twarzach dostrzegalna radość, głównie spowodowana możliwością zobaczenia się z kolegami i koleżankami. Każdy potwierdza, że nauczania stacjonarnego nic nie może przebić.

Możemy jednak z całą świadomością stwierdzić, że w tym niełatwym czasie poznaliśmy wiele przydatnych narzędzi do pracy on-line. Nasze umiejętności związane z technologią informacyjno-komunikacyjną zdecydowanie się poprawiły. Poniżej przedstawiamy te, które najbardziej nas oczarowały.

W kolejnych numerach podzielimy się wiedzą na temat kolejnych przydatnych aplikacji.



Chmura wyrazowa - słowa budują piękny tematyczny obraz

Canva

To platforma, program online, który po darmowej rejestracji pozwala na tworzenie różnego rodzaju grafik. Od grafik na bloga, przez ulotki, loga, zaproszenia po filmy i prezentacje. Aktualnie około 40 różnych typów grafik. Nauczyciele mają możliwość założenia konta w ramach usługi Canva dla oświaty. Dzięki temu możemy pracować zespołowo w sieci. Dodatkowym ułatwieniem jest synchronizacja konta Microsoft z Canwą.

Word Art

To świetne narzędzie, które można wykorzystać na wielu przedmiotach. Występuje w formie generatora chmur wyrazowych. Jak działa? Wystarczy wpisać listę słów związanych z lekcją (np. władcy Polski, wyrazy z rz, angielskie słówka), wybrać kształt chmury, czcionkę i kolor, by potem zobaczyć gotowe dzieło. Przygotowaną pracę można pobrać jako zdjęcie, umieścić na stronie internetowej lub wydrukować jako notatkę do zeszytu.

Ciąg dalszy w kolejnym numerze
MP

W numerze:

- Co nam zostało po zdalnym? – s.1
- Dziennikarskie różności – s.2
- Okiem recenzenta – s.3
- Literackie perełki naszych uczniów – s.4
- Krzyżówka – s.5

Zapraszamy
do
lektury!

ROZMIAITOŚCI DZIENNIKARSKIE

(Dziennikarze WRÓBELKA przybliżają świat)

Niewielka waga i masa futra

W dzisiejszym artykule opowiem wam o rasie Szpic miniaturowy (Pomeranian).

Te małe puszyste pieski może nie imponują wielkością, ale za to zdecydowanie zdumiewają przyjaznością, pewnością siebie i energią. Nie dziwi zatem fakt, że coraz więcej czworonogów tej odmiany szpica podbija serca miłośników psów.

Nazwa tej rasy mówi sama za siebie – przy wysokości w kłębie od 18 do 22 cm ten szpic siłą rzeczy wygląda jak miniaturowa. Szpic miniaturowy waży maksymalnie 3,5 kg, a więc jest lżejszy od większości kotów. Gęsta, długa sierść sprawia, że piesek wygląda na większego niż jest w rzeczywistości.

Hodowla tych uroczych piesków spotkała się jednak również z krytyką, ponieważ miniaturowe szpice są bardziej podatne na niektóre choroby niż ich więksi krewni. Szpice miniaturowe są mimo to nadal popularne, głównie w USA i Wielkiej Brytanii, gdzie są znane jako „Kings of Toys” (ang. królowie zabawek).

Kilka słów o miniaturce

Szpic miniaturowy to pies naprawdę małych rozmiarów, jednak zdaje się o tym wcale nie wiedzieć. Zwykle widoczna jest u niego wielka pewność siebie. Jest jednak zwykle czujny, ale nie agresywny, za to przyjaźnie nastawiony do ludzi i zwierząt. Doskonale nadaje się do trzymania w grupie, choć zawsze pozostaje w bliskim związku z opiekunem, któremu najchętniej wszędzie towarzyszy. Przez większość czasu jest w dobrym humorze i zawsze gotowy do zabawy. Jako dobry stróż szczeka zaskakująco głośno jak na swoje rozmiary, gdy ktoś obcy zbliża się do jego terytorium. Nawet radości czy przywitaniom może towarzyszyć szczekanie. Z kolei instynkt łowiecki u tego szpica jest prawie lub w ogóle nieobecny.

Wychowanie szpica miniaturowego

Najlepiej jak najwcześniej przyuczyć szpica miniaturowego do pozostawania samemu przez kilka godzin, w przeciwnym razie będzie to trudniejsze, gdy pies dorośnie.

Chociaż nie należy zostawiać szpica miniaturowego samego na dłużej niż to konieczne, zawsze zdarzają się sytuacje – od wizyty u lekarza po wyjście na dłuższe zakupy – kiedy pies musi pozostać w domu, co jest zawsze trudne dla tej rasy. Jednak najważniejsze jest to, że Pomeraniany uczą się szybko i chętnie.

Zainteresowania

Niech Was ta miła mordka nie zmyli – ten piesek nie spędza czasu wyłącznie na kanapie. Bardzo lubi długie spacerunki w umiarkowanym tempie, jednak przy złej pogodzie zadowolony jest zdecydowanie krótszym dystansem. Szpic miniaturowy (jak wiele innych ras) uwielbia uczyć się nowych sztuczek i otrzymywać za to pochwały i nagrody. Co warto podkreślić – jeśli dobrze wyszkolimy takiego pas może nam służyć do celów terapeutycznych.

JK



OKIEM RECENZENTA

Recenzja książki „Opowieści z Narnii”

Autorem książki pt. „Opowieści z Narnii” jest C.S.Lewis. Autor opracował i wydał siedem tomów tej słynnej dziś sagi.

Najbardziej zainteresowała mnie pierwsza część pt. „Opowieści z Narnii – Lew, czarownica i stara szafa”, której dominującym wątkiem jest walka dobra ze złem. Czwórka rodzeństwa Pavensie toczy walkę z Białą Czarownicą i siłami zła, którymi dowodzi.

Aslan – prawowity król Narnii, oddaje swe życie za jednego z braci, Edmunda. Zostaje okrutnie zabity na Kamiennym Stole przez Białą Czarownicę, która pragnie znów zapanować nad Narnią.

W międzyczasie czwórka rodzeństwa gromadzi wojska przeciw okrutnej czarownicy. Dochodzi do starcia, podczas którego ważą się losy Narnii. Na Kamiennym Stole odradza się Aslan, syn wielkiego władcy zza morza. Ożywia skamieniałych władców Narnii swoim oddechem. Wszyscy ruszają na pomoc walczącym z siłami zła. Zapraszam do lektury, aby poznać przygody rodzeństwa i finał historii.

Moim zdaniem śmierć Aslana była bardzo okrutna. Autor mógł przedstawić to w mniej drastyczny sposób, a różne inne sytuacje mogły być opisane krócej. Jednak mimo to uważam, że książka jest godna polecenia i przeczytania. Martyna Paciorek



Recenzja gry komputerowej GARRY'S MOD

Grą którą opisuje jest „Garry's Mod”. Garry'S Mod posiada tryb sandbox (piaskownicy). Sandbox jest to tryb, w którym gracz może robić co mu się podoba. Gracz w tym oto trybie może robić naprawdę niezwykle rzeczy od budowy skomplikowanych struktur do manipulowania ciałem. Oprócz trybu sandbox są jeszcze dziesiątki różnych trybów. Takie jak na przykład Hide and Seek, czyli najwycyżajniejsza zabawa w chowanego czy Prop Hunt, gdzie jedna drużyna to tak zwane „Propy” a druga Hunterzy. Hunterzy masz znaleźć propy i je wyeksterminować. Tak duża ilość trybów jest na pewno zaletą tej gry.

Gra ta zaczynała jako modyfikacja do silnika source teraz jest to samodzielna gra. Jej twórca jest Garry Newman, a wydawca to Valve corporation.

Podsumowując oceniam tę grę na 9/10. KK



LITERACKIE PEREŁKI NASZYCH UCZNIÓW

Najlepsza szkoła muzyczna na świecie

Pewnego dnia w szkole Mikołajka nadeszła niespodziewana zmiana. Wszyscy nauczyciele uznali, że od początku nowego roku szkolnego mogą się uczyć w niej także dziewczyny. Chłopcy byli bardzo zdziwieni. Zapytali swoją panią, dlaczego nastąpiła taka zmiana. Po chwili zastanowienia odpowiedziała na to, że teraz czas na arytmetykę. Na uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego przyszło 46 dziewczynek. Nowe uczennice zaczęły ze sobą rozmawiać.

- Ja jestem bardzo mądra – powiedziała jedna.

- Ja mam dużo zabawek – odparła inna.

Chłopaki patrzyli na jedną z dziewczynek ubraną w jasnoniebieską sukienkę, czarne baleriny i białe bolerko.

- Wiecie kogo ona mi przypomina? – zapytał szeptem Kleofas.

- Nie – odpowiedział Mikołajek.

- Więc wam podpowiem. Spójrzcie na jej twarz – zawołał Kleofas.

- Aaaa ... Chodzi ci o okulary. Ona jest podobna do Ananiasza! – wykrzyknął Rufus.

Alcest, jedząc bułeczki z marmoladą, przyglądał się dziewczynce. Kiedy Ananiasz podszedł do niej, ona rozmawiała z inną koleżanką. Gdy chłopiec zadał jej pytanie, ona odwróciła się i zaczęły ze sobą rozmawiać.

- Jak się nazywasz? – zagadał dziewczynkę, która stała obok drzwi do szkoły.

- Ja? – zapytała zdziwiona.

- Tak, ty – odparł chłopiec.

- Nazywam się Gabrysia Duda – odrzekła dziewczynka.

- Miło mi cię poznać. Ja nazywam się Ananiasz – przedstawił się.

Dziewczynka uśmiechnęła się i rozmawiała z Ananiaszem około czterdzieści pięć minut.

Gdy zakończyły się uroczystości rozpoczynające rok szkolny i można było iść do domu, okazało się, że dziewczynka mieszka obok Mikołajka. Gdy Mikołajek zauważył ją, zagadał do niej i szli już razem.

- Cześć! Nazywam się Mikołajek – powiedział chłopiec.

- Hej! – odpowiedziała dziewczynka.

Rozmawiali tak dopóty, dopóki nie doszli do bram swoich domów, gdzie pożegnali się. Mikołajek opowiedział o niej swoim rodzicom, a oni uważnie go słuchali.

Gdy zaś Gabrysia weszła do domu, zaczęła opowiadać o Ananiaszu i Mikołajku. Dodała także, że ona i Ananiasz jako jedyni noszą okulary w klasie. Rodzice dali jej list zaadresowany z Polskiej Szkoły Muzycznej w Londynie, który był do niej. Dziewczynka była bardzo zdziwiona. Otworzyła list, w którym było napisane:

Droga Gabrielo!

Mamy dla Ciebie miłą informację. Otóż to... Dostaliśmy od Twojej babci Haliny nagranie pokazujące, jak potrafisz grać na skrzypcach. Byliśmy pod ogromnym wrażeniem i od razu postanowiliśmy zdobyć Twoje dane i jak najszybciej napisać do Ciebie. Choć jeszcze trochę jesteś za młoda zapraszamy Ciebie oraz Twoich Rodziców na nasz koncert. A za rok mamy nadzieję, że podejmiesz naukę w naszej Polskiej Szkole Muzycznej w Londynie. Przechodząc do rzeczy – uroczystie zapraszamy Cię do naszej szkoły na ten koncert. Lecz mamy nadzieję, że po ukończeniu nauki w naszej szkole również i Ty będziesz uczestniczyć w tym muzycznym wydarzeniu. Prosimy Cię o potwierdzenie przybycia. Mamy nadzieję, że się pojawisz.

Pozdrawiamy serdecznie

Polska Szkoła Muzyczna w Londynie

P.S. Koncert odbędzie się dnia 16 września 2020 roku o godzinie 15.00.

Dziewczynka była w ogromnym szoku. Po chwili zastanowienia się, wspólnie z rodzicami podjęła decyzję, że warto skorzystać z tej propozycji. Napisali potwierdzenie przybycia.

Rodzice wraz z dziewczynką zaczęli się pakować, aż tu nagle zadzwonił telefon. Odebrała go Gabrysia.

- Tak, słucham – zaczęła rozmowę.

- Cześć Gabrysiu! Chciałem zaprosić cię na moje urodziny, które będą już za dwa dni. Zabawa rozpocznie się o godzinie 16.00. Przyjdziesz? – mówił szczęśliwy Mikołajek.

Dziewczynka opowiedziała mu o całej sytuacji z tym listem, że jutro wybiera się do szkoły po swoje rzeczy i wyjeżdża. Mikołaje zrozumiał ją i powiedział, że rano będzie czekał na nią pod jej bramą. Po przepysznej kolacji dziewczynka poszła spać.

Następnego dnia okazało się, że Mikołajek nie czekał na nią. Gdy weszła do szkoły, usłyszała donośny okrzyk:

- Niespodzianka!!!

- Gabrysiu! Po naszej wczorajszej rozmowie zadzwoniłem do wszystkich i oto razem przygotowaliśmy ci niespodziankę – powiedział Mikołajek.

- Dziękuję! – odparła Gabrysia.


- Mamy nadzieję, że wrócisz do nas niedługo i będziemy świętować twój powrót – dodał.


Dziewczynka została na przyjęciu pożegnalnym godzinę, a potem pojechała w daleką podróż. Od tej pory nikt ze szkoły jej więcej nie widział, ponieważ zamieszkała tam u cici wraz z rodzicami.


Gabriela Duda

Clothes


Across:


1  1


5  5


6  6

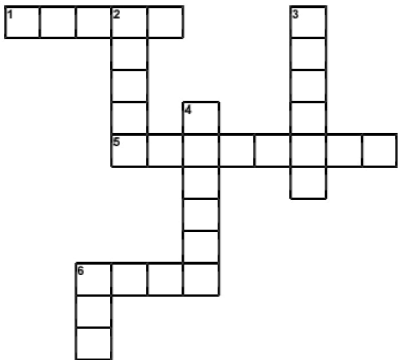
Down:

2  2

3  3

4  4

6  6



Ćwiczymy angielski

GD

STOPKA REDAKCYJNA

Autorzy wydania: Julia Koza, Szymon Korczyński, Amelia Piątek, Oliwia Biel, Gabriela Duda, Oskar Nijak, Martyna Paciorek, Jakub Nowak Nowak, Kacper Krzyżanowski

Opiekun redakcji: Agnieszka Łazarek

Adres: Wróblowice 142, 32-840 Zakliczyn